

20 września był ostatnim dniem targów Inter Charm w Kijowie. Największe wydarzenie branży kosmetycznej w Europie Wschodniej przyciągnęło blisko 2 tys. firm z Europy i Azji.

Po ofercie ukraińskiej, chińskiej i koreańskiej, Polska jest tutaj najliczniej reprezentowana.

Dolnośląska Agencja Współpracy Gospodarczej na targach zorganizowała regionalne stoisko naszego województwa. Przygotowała też spotkanie dla przedsiębiorców w Zagranicznym Biurze Handlowym Polskiej Ambasady w Kijowie.

Ukraina atrakcyjna dla polskich firm kosmetycznych – ZDJĘCIA

Ukraina atrakcyjna dla polskich firm kosmetycznych – ZDJĘCIA

Ukraina atrakcyjna dla polskich firm kosmetycznych – ZDJĘCIA



Udział w targach jest elementem projektu realizowanego przez DAWG pn. „Zdobycie nowych rynków zbytu oraz budowanie rozpoznawalności marki Dolny Śląsk w kraju i za granicą”. Program operacyjny: RPO WD 2014-2020. Schemat 1.4. C Promocja oferty gospodarczej regionu na rynkach krajowych i międzynarodowych.

– Ukraina to bardzo interesujący rynek dla branży kosmetycznej. Trzeba jednak wiedzieć, że nie ma tu klasy średniej.

Produkty muszą być zatem albo bardzo tanie, albo bardzo drogie – mówi Mariusz Sinior z DAWG.

– Polska marka jest tu bardzo dobrze postrzegana, podobnie jak u nas niemiecka. Produkt z Polski oznacza dobrą jakość i europejskość, co na tutejszym rynku jest ogromnym atutem – dodaje.

Na regionalnym stoisku naszego województwa swoją ofertę prezentowały Resibio ze Świdnicy, Purite i Technox z Wrocławia, Uzdrowisko Łądek-Długopole oraz Kosmed (Wrocław i Głubczyce). Świdnicki Organique, który również uczestniczył w wydarzeniu ma na Ukrainie swoje dwa sklepy. Obecny jest jednak głównie w hotelach i ośrodkach SPA. Firma rozwija się tutaj bardzo prężnie – Ukrainki, Rosjanki i Azjatki bardzo dużą wagę przywiązują do urody, dbania o ciało i twarz, w związku z czym chętnie wydają na ten cel nawet bardzo duże środki.

Duże zainteresowanie w Kijowie wzbudziła oferta Uzdrowiska Łądek-Długopole, które pod hasłem:

„Wiekowy kurort, nowoczesne leczenie” prezentowało swoje linie dla kobiet i mężczyzn, bazujące na biosiarce i witaminach.

Linie do włosów z naftą, czy produkty pielęgnacyjne dla matek i dzieci Kosmedu również przyciągały dystrybutorów.

– Z pomocą **DAWG** odbyłem wiele obiecujących rozmów. Naszą ofertę przedstawimy teraz indywidualnie zainteresowanym odbiorcom. Potrzebne będą pewne modyfikacje związane głównie z certyfikacją, jak również rejestracją produktu w unijnych instytucjach, ale to przełoży się na sprzedaż na rynku Ukrainy i krajów azjatyckich – mówi **Zbigniew Leżański** z firmy Kosmed.

– To nasze kolejne targi w jakich uczestniczymy w tym roku. Byliśmy ostatnio w Bolonii i muszę przyznać, że Kijów przebił Włochy. Zaskoczył nas rozmiar wydarzenia, jak również jego wysoki poziom – mówi **Anna Piwnicka** w Cosmoderma. Dodaje że Ukraina to specyficzny rynek i firma chcąc tu wejść, będzie musiała mocno zrewidować swoją ofertę.

– DAWG zabrał nas na spotkanie z przedstawicielem ZBH w placówce w centrum Kijowa. Dzięki temu zdobyliśmy wiele cennych, praktycznych informacji o tym rynku. Przyznaję, że wcześniej nawet nie wiedzieliśmy, że takie punkty istnieją,

pomagają w znalezieniu parterów biznesowych, udostępniają pomieszczenia na spotkania i służą tak szerokim wsparciem – dodaje.

Na Ukrainie działa ok. 2,5 tysiąca polskich firm, głównie branży farmaceutycznej, meblarskiej, chemicznej i drzewnej. Jedną z największych fabryk, zatrudniającą ponad 1000 pracowników jest Cersanit.

- Ukraina to ponad 44 milionowa populacja. Średnie zarobki wynoszą ok. tysiąc złotych. Panuje tu dyktat pracownika – prawo pracy z 1971 roku nie daje przedsiębiorcy np. prawa do zwolnienia pracownika za picie alkoholu w pracy czy za kradzież.

Brakuje tu także rąk do pracy, bowiem znaczna część Ukraińców wyjeżdża za granicę.

Dla przykładu: tylko jeden z kilku polskich konsulatów wydaje dziennie aż 800 wiz. Znając jednak specyfikę tego rynku

warto tu inwestować – przemysł na Ukrainie praktycznie nie istnieje, potrzeby są ogromne, a koszty pracy konkurencyjne –

*mówi **Monika Jagielska -Mikłós z DAWG.***

Polska dla Ukrainy jest drugim partnerem handlowym (po Rosji). Od 2017 roku eksport naszych towarów na Ukrainę wzrósł o 24 proc.

Najwięcej sprzedajemy tu artykułów spożywczych, rolniczych, motoryzacyjnych, wyposaże

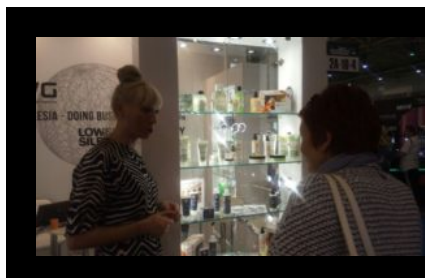
Ukraina atrakcyjna dla polskich firm kosmetycznych – ZDJĘCIA

nia łazienek, do tego też obuwie, odzież,
stal nierdzewną i elektronikę.

Źródło: DAWG



Ukraina atrakcyjna dla polskich firm kosmetycznych – ZDJĘCIA



Ukraina atrakcyjna dla polskich firm kosmetycznych – ZDJĘCIA



Ukraina atrakcyjna dla polskich firm kosmetycznych – ZDJĘCIA

